



VI Gdański Maraton

Chciałoby się zaśpiewać... „Ale za to niedziela, ale za to niedziela, ale za to niedziela będzie dla nas“ A.D. 15.04.2018 r. Brawo my, niedziela była dla nas. A zaczniemy od Gdańska i naszych dwóch klubowych kolegów, którzy stanęli na 4. Gdańsk Maraton. To nasi debiutanci: Łukasz Dziedziński i Dariusz Lewandowski.

Pogoda dopisała biegaczom, którzy na trasę wystartowali równo o godz. 9. W sumie do startu w imprezie zgłosiło się ponad 2700 osób. Dystans Królewski to nie żadne przelewki – jak myślą niektórzy, co stają na starcie i niestety często nie są wystarczająco przygotowani i schodzą z trasy. Nasi koledzy byli bardzo dobrze przygotowani, więc cało i z radością przekroczyli linię mety.

Organizacja pierwsza klasa. Meta na hali ma same plusy. Po biegu wszystkiego było pod dostatkiem: owoce, izotoniki, woda. Piękna, malownicza trasa prowadząca głównymi wizytówkami miasta, bardzo dobry pakiet startowy oraz muzyka i najlepsi kibice!

Dariusz Lewandowski uzyskał czas netto 03:56:03, 682. miejsce Open M, 254

Łukasz Dziedziński uzyskał czas netto 3:59:20, 740. miejsce Open M, 272

W biegu tym, lecz na dystansie sztafet, brał również udział nasz klubowy kolega Marcin Mikuś wraz z kolegami z firmy Flex. Zajęli pierwsze miejsce w sztafecie firmowej dla Flex – Poland w Gdańsk Maraton.

Gratulujemy wspaniałej formy jak i kolejnych, i to zapewne niemałych sukcesów!



W dniu 15 kwietnia nasz klubowy kolega – biegacz kochający jazdę konną Kacper Szatkowski – brał udział w zawodach regionalnych w skokach przez przeszkody na Hali Terenów Rekreacyjno-Wypoczynkowych „Miłosna“ w Kwidzynie. Wraz ze swoim konikiem Salsą i w nowych barwach klubowych Kocińskiego Klubu Jeździeckiego „Polar“ zaliczyli dwa zerowe przejazdy, które dały im wysokie 6. miejsce.

Gratulujemy znakomitego wyniku na początku naszej pięknej wiosny. Życzymy sukcesów jak i pięknego, udanego sezonu biegowo-jeździeckiego.

Daniel Michna



W niedzielę, 8 kwietnia odbywały się jednocześnie dwie imprezy, w których brali udział nasi klubowicze.

Wielkim sukcesem organizacyjnym zakończyła się jubileuszowa 35. edycja Biegu Szpegawskiego. Tego dnia dopisało dosłownie wszystko: piękna pogoda, rekordowy tłum uśmiechniętych zawodników – dzieci i dorosłych, kibice, piękne medale, rekordowe i wysokie nagrody i mnóstwo niespodzianek, dodatkowe atrakcje, ciekawa oprawa imprezy oraz klasowy poziom biegu głównego. W biegu głównym ostatecznie 589 finiszów pokonało tradycyjną trasę Szpegawsk – Starogard. Najszybciej trasę 5,8 km pokonał Kenijczyk Joseph Mutwanthei z Machakos. Wśród pań zwyciężyła Dominika Nowakowska. Dla wielu była to ważna próba sił. Jedno jest pewne – zawodnikom towarzyszyła wspaniała aura i dobry duch rywalizacji.

Nasz klub reprezentowała silna ekipa mężczyzn i kobiet. Najlepszy nasz klubowicz Marcin Mikuś uplasował się na 11. pozycji z czasem 19:56 i zajął III miejsce w swojej kategorii wiekowej. Pozostali uczestnicy biegu to: Krzysztof Chojnacki – 95. miejsce z czasem 24:08, Dawid Ponczek – 158. miejsce z czasem 25:35, Edward Waśniewski – 163. miejsce z czasem 25:42 i III miejsce w swojej kategorii wiekowej; Dariusz Lewandowski – 175. miejsce z czasem 26:03, Wojciech Sikorski – 187. miejsce z czasem 26:22, Andrzej Rychtowski z czasem 27:28, Roman Lorenc z czasem 27:53, Mikołaj Ślędz – debiutujący w biegach – z czasem 29:23, Kacper Szatkowski z czasem 33:34 i VI w swojej kategorii wiekowej oraz Czesław Mokwiński, a także nasze panie: Bernadeta Rychtowska, Iza Paradowska, Kamila Szatkowska, Jolanta Chojnacka. Po tak pięknym biegu co niektórzy zjedli pyszny tort. Wzięliśmy też udział w losowaniu nagród wśród wszystkich uczestników. Nasz klubowy kolega Kacper Szatkowski wygrał ekspres do kawy dla mamy.

Ale to nie był jeszcze koniec zawodowych niedzielnych zmagania. Druga impreza odbyła się w pobliskich Rajkowach. Odbył się tam III Maraton Rowerowy Kołodziej Cube MTB Pelplin, organizowany przez Pelplińskie Centrum Sportu. Nasz klub był współorganizatorem, więc nie mogło zabraknąć akcentu naszych klubowych zawodników. Ogólnie na starcie stanęło prawie 400 zawodników. Przed głównym startem odbyły się zawody dla maluchów na rowerkach jak i dla starszych dzieci, po przejazd rodzinny i wyścig na rowerach hybrydowych, w których nasi klubowi koledzy: Mateusz Spadik i Daniel Michna zajęli odpowiednio II i III miejsce! W samo południe odbył się start biegu głównego (MINI i MAXI), na którego starcie stanęli: Dariusz Górski, Wojciech Stoppa, Mariusz Skweres, Irek Swiderski oraz Adriana Skweres. Wszyscy brali udział w dystansie MINI (20 km) maratonu rowerowego. Ostatecznie szczęśliwie dojechaliliśmy do mety bez żadnej awarii. Trasa była dość wymagająca, momentami bardzo piaszczysta, do tego wiał lekki wiaterek i świeciło słońce. Na metę wjechaliśmy po ok. godzinie kręcenia rowerkami:

Mariusz Skweres 59:51

Dariusz Górski 1:04:37

Irek Swiderski 1:10:38

Adriana Skweres 1:12:11

Wojciech Stoppa 1:12:56

Gratulacje dla wszystkich biorących udział w zawodach.

Daniel Michna